

Najgrubsza jodła nadal w Bieszczadach

W grudniu ubiegłego roku halny w Nadleśnictwie Stuposiany powalił "królową polskich jodeł" - dotychczas najgrubszą jodłę w naszym kraju, rosnącą w Pszczelinach. Rozpoczęto poszukiwania nowej królowej. I nadal Bieszczady wygrywają...

W wyniku skrupulatnej weryfikacji pomnikowych jodeł najokazalsza okazała się jodła rosnąca w masywie Łopiennika na terenie Nadleśnictwa Baligród (leśnictwo Jabłonki). To ona jest obecnie najgrubszym drzewem tego gatunku w Polsce.

- Mierzący 519 cm obwodu pień okazał się niewiele szczuplejszy od powalonej przez wiatr jodły z Pszczelin, co sprawia, że palmę pierwszeństwa w tej klasyfikacji dzierżą wciąż lasy Bieszczadów - poinformował Edward Marszałek, rzecznik Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie. O miano najgrubszej rywalizowało kilka drzew tego gatunku. Leśnicy dokonali kontrolnych pomiarów najpotężniejszych jodeł pomnikowych w nadleśnictwach Baligród, Lutowiska i Stuposiany. Jak informował E. Marszałek - jodła rosnąca na stokach Otrytu, duma leśników z Lutowiska, ma 460 cm obwodu, grubsza od niej okazała się jodła rosnąca w Mucznem, mierząca 473 cm i olbrzymka z leśnictwa Czerzeszenka (obwód 493 cm i wysokość 43 m). Ostatecznie jednak za najgrubszą obecnie żywą jodłę uznać trzeba okaz rosnący w masywie Łopiennika nieopodal Jabłonek. Ma aż 519 cm obwodu i 35 m wysokości pnia.

Teraz, po ustaleniu królowej polskich jodeł, leśnicy zamierzają ogłosić konkurs na imię dla najgrubszej jodły. Wiosną planują też oznakowanie prowadzącej do niej ścieżki, pokazującej jednocześnie inne uroki lasów pod Baligrodem.

(md, vg) Fot.: krosno.lasy.gov.pl

Wydawca

nie odpowiada za treść portalu lesko.net.pl
 komentarzy użytkowników. Osoby zamieszczające wypowiedzi naruszające prawo chronione
 lub prawa osób trzecich mogą ponieść z tego tytułu karną lub
 cywilną odpowiedzialność.

REKLAMA: